

Audycja Nr 158, tem: „Wstęp do Księgi Objawienia”, sobota 22 listopada 2014.

Audycja „*Wczoraj, dziś i na wieki*” wita ponownie miłych słuchaczy. Program przygotowali: Ireneusz Kolacz, Tadeusz Żurek i Przemysław Merski. Kontynuując nasz cykl zastanawiania się nad kolejnymi księgami Nowego Testamentu, nasze rozważania dzisiejszego wieczoru, podążą do ostatniej księgi Biblii, czyli Księgi Objawienia. Powszechnie używana jest również inna nazwa tej księgi, jako Apokalipsa. Pochodzi ona od greckiego słowa *apokalypsis*. Dosłownie słowo to oznacza: odkryć, odsłonić coś ukrytego. Tym właśnie słowem rozpoczyna Ap. Jan swe przesłanie: „*Objawienie Jezusa Chrystusa*”, sugerując nam to, iż Ap. Jan będzie nam przekazywał i objawiał prawdy do tej pory ukryte.

To samo greckie słowo *apokalypsis* pojawia się 18 razy w tekście Nowego Testamentu. Ap. Paweł mówiąc o otrzymaniu przez siebie Ewangelii w cudowny sposób, stwierdza: „*Albowiem nie otrzymałem jej od człowieka, ani mnie jej nie nauczono, lecz otrzymałem ją przez objawienie Jezusa Chrystusa.*” *Gal. 1:12*. Zakryte do tej pory treści Ewangelii stały się udziałem Ap. Pawła, poprzez cudowne objawienie. Podobnie też mówi on: „*Iż mi Bóg przez objawienie oznajmił tajemnicę.*” *Efez. 3:3*. Zakryte elementy Planu Bożego również stały się udziałem Apostoła. Podobnie możemy stwierdzić o Ap. Janie, iż objawione mu zostały tajemnice Boże. Księga Objawienia znalazła się wśród ksiąg zapisanych na zwojach najstarszych manuskryptów, choćby Synaickiego, pochodzącego z 4 wieku n.e. To jeszcze bardziej potwierdza wiarygodność tego posłania, jako objawienia od Boga.

Powszechnie, autorstwo tej księgi przypisuje się Apostołowi Janowi. Jednak czytając werset pierwszy, zauważamy, iż Jan jest jedynie sługą, który to świadectwo otrzymał od anioła: „*Objawienie Jezusa Chrystusa, które dał mu Bóg, aby ukazać sługom swoim to, co ma się stać wkrótce; to też wyjawiał On za pośrednictwem zesłanego anioła swojego służąc swemu Janowi.*” *Obj. 1:1* Słowa te dodatkowo świadczą, iż nawet anioł nie był autorem posłania tej księgi. Szczegóły Planu Bożego zawarte w tej księdze pochodzą od samego Boga, który zaufał swemu jednorodzonemu synowi, Jezusowi, aby był w te szczegóły wtajemniczony. Dopiero on, Syn Boży, poprzez anioła udzielił tych tajemnic Janowi. Zauważamy, że Ap. Jan nie przywłaszcza sobie tytułu autora tej księgi, nie uważa też siebie za adresata tego posłania. Mówi, iż treść została jemu ukazana, aby, jak czytamy: „*ukazać sługom swoim.*” Mowa o sługach Chrystusa.

Jak każda inna księga Biblii, również Apokalipsa ma podłoże historyczne, które pokazuje, w jakich warunkach powstała. Pierwsza fala prześladowań chrześcijan wiąże się z pożarem Rzymu w 64 roku n.e., o podpalenie którego cesarz Neron oskarżył chrześcijan. W wyniku prześladowań, które trwały do śmierci władcy w 68 r. wielu rzymskich chrześcijan poniosło okrutną śmierć, rzucając na arenach dzikim zwierzętom, albo paleni żywcem. Kampania ta nie objęła jednak rzymskich prowincji. Druga fala prześladowań wiąże się z imieniem cesarza Domicjana (81-96). Cesarz ten podobnie jak jego poprzednik Tytus, pochodził z dynastii Flawiuszy. Był człowiekiem skrytym i podejrzliwym, posądzanym o zabójstwo swego brata Tytusa. Wydaje się, że istniało podejrzenie o spiskowanie przeciwko Domicjanowi. Wplątanie w to wątku żydowskiego mogło ściągnąć ze strony chorobliwie podejrzliwego władcy represje także i na chrześcijan. Lata 93-96 to okres terroru, niespotykanego dotąd w Rzymie.

Chrześcijanie byli wtedy skazywani pod pretekstem "ateizmu", gdyż nie składali ofiar bogom. Zarzucano im również rzekomą wrogość wobec ludzi oraz tworzenie tajnych stowarzyszeń. Nie rzadko więc skazywano chrześcijan na śmierć, ale czasem też na przymusowe roboty w kopalniach i kamieniołomach albo zesłanie. Domicjan zapoczątkował w ten sposób pierwsze prześladowania chrześcijan na skalę całego imperium. Pisany za czasów Domicjana list Klemensa biskupa Rzymu skierowany do zboru w Koryncie jest jedynym i najstarszym dokumentem spoza kanonu Nowego Testamentu wspominającym o nieszczęściach, jakie właśnie spadły na zbor w samym Rzymie. Możliwe, że wypadki w stolicy pociągnęły za sobą jakieś wystąpienia władz rzymskich przeciwko Żydom i chrześcijanom w prowincjach, w których ich liczebność była duża. Najprawdopodobniej właśnie wtedy Ap. Jana zesłano na wyspę Patmos, gdzie otrzymał „*Objawienie Jezusa Chrystusa*”.

Patmos była skalistą, niedostępną, małą wysepką znajdującą się na Morzu Egejskim u wybrzeża dzisiejszej Turcji. Jak mówi tradycja i przekazy tzw. Ojców Pierwotnego Kościoła, Apostoł Jan został zesłany na Patmos jako banita za wiarę Chrystusową, gdzie pracował jako więzień w kamieniołomach marmuru. Działo się to pod koniec panowania cesarza Domicjana. Domicjan zmarł w 96 roku n.e. Apostoł po jego śmierci miał powrócić z banicji i udać się do Efezu. Przypuszczać należy, że Apokalipsa powstała około roku 95 lub 96 i że została spisana na wyspie Patmos lub wkrótce po powrocie świętego Jana do Efezu. Czyli księga powstała około 60 lat po Pięćdziesiątnicy i 26 lat po zniszczeniu Jerozolimy przez Tytusa.

W czasie, gdy Pan Jezus powoływał uczniów, Jan był najmłodszym z tego grona. Był jedynym z nich, któremu Pan dozwolił przeżyć okres tragedii zniszczenia Jeruzalemu. Pozostali Apostołowie, zwykle w tragicznych okolicznościach, wcześniej kończyli życie. Z tych faktów wnioskujemy, że skoro Janowi dozwolone było dożyć schyłku pierwszego wieku, zapewne osiągnął też wiek dziewięćdziesięciu a może więcej lat. Pan pozostawił swemu umiłowanemu uczniowi szczególne zadanie. Poprzez spisanie dziejów Jezusa w swej Ewangelii, jak wspomniał: *w cierpliwym wytrwaniu przy Jezusie (Obj1:9)*, po napisaniu swych trzech listów, które według biblistów powstały około roku 90-ego, teraz przyszła pora, aby spisać wizje, które otrzymał od Pana. Ale zanim Jan otrzymał „Objawienie”, mamy potwierdzone, że te szczególne informacje dotyczące przyszłości zostały przekazane Jezusowi od Ojca. Wspomina o tym Ew. Mateusz: *Wszystko zostało mi przekazane przez Ojca mego i nikt nie zna Syna tylko Ojciec, i nikt nie zna Ojca, tylko Syn. Mt 11:27*. Bóg objawił swemu synowi po części te tajemnice w czasie jego ziemskiej misji, choć zapewne pełną znajomość, „*czasów i chwil*”, Jezus uzyskał dopiero po swym zmartwychwstaniu. Wówczas dopiero mógł powiedzieć: *Dana jest mi wszelka moc na niebie i na ziemi Mat. 28:18*.

Jeśli patrzymy na inne księgi Biblii, ich tytuły dają nam zrozumienie, czego one dotyczą. Np: Księgi Królewskie, pokazują historie Królestwa Izraelskiego, Księga Nehemiasza dotyczy historii Izraela za życia tego męża, list do Efezjan zapewne jest przesłaniem treści apostołowskiej do tego zboru. Zachodzi pytanie: Czego dotyczy księga Objawienia? Odpowiadamy: Nie była też owa księga w pełni tym, na co wskazuje jej nazwa –nie była odkryciem. Słowa wprowadzające oznajmniają, iż księga ta jest szczególnym objawieniem rzeczy, które wcześniej nie były rozumiane. Teraz przyszło objawienie spraw skrytych i nieznanych człowiekowi, znanych jedynie Bogu.

To stanowczo dowodzi, iż do ówczesnego przynajmniej czasu, Boski plan nie był jeszcze w pełni objawiony. Przypuszczalnie, nikt nie rozumiał żadnej części owej księgi w czasach Wczesnego Kościoła. Nawet Jan, który oglądał opisane wizje, prawdopodobnie nie rozumiał ich znaczenia. Był on zarówno prorokiem, jak i apostołem. I na ile rozumiał i nauczał tego, co było wówczas “pokarmem na czas słuszny”, to jako prorok, mówił o rzeczach, które miały dostarczyć “pokarmu na czasie” dla wierzących w przyszłości.

Podczas objawienia otrzymanego od Pana na wyspie Patmos, Jan był prowadzony w widzeniu poprzez teraźniejszy wiek chrześcijański oraz zmieniające się obrazy kościoła i państwa do końca obecnego złego świata, czyli epoki, gdzie w proroczej wizji ujrzał związanego Szatana, panującego Chrystusa i ustanowione nowe niebo i ziemię.; *bowiem pierwsze niebo i pierwsza ziemia przeminęły (Obj. 21:1)*. Apokalipsa - to dzieje Kościoła Bożego i całej ludzkości. Księga ta zapewnia tryumf dla Kościoła Bożego i zwycięstwo Prawdy nad fałszem, Sprawiedliwości nad niesprawiedliwością. Przedstawia charakter nominalnego kościoła i jego upadek. Apokalipsa przekazuje losy wiernego Kościoła wszystkich wieków - od Zesłania ducha Św. aż do jego uwielbienia w czasie Wtorej Obecności Chrystusa na ziemi. Ukazuje koniec historii zapoczątkowanej w Księdze Rodzaju.

Podczas swych wizji, Jan nigdy nie zmieniał miejsca swego pobytu. Jak sam wspomina: *byłem na wyspie, zwanej Patmos, z powodu zwiastowania Słowa Bożego i świadczenia o Jezusie (Obj.1: 9)*. Czyli od początku wizji do jej końca przebywał w swym fizycznym ciele w tym samym miejscu. Jednak jego umysł podążał do różnych miejsc, w których dane mu było zobaczyć żywe obrazy. Tych podróży Ap. Jan odbył kilka. Najpierw podążył umysłem do samego nieba, czyli przyszłych wieków pod rządami Chrystusa i Kościoła. Tam przez uchylone drzwi zobaczył widok, który wprowadził go w zachwycenie. Gdy w niebie wybuchła walka Michała ze smokiem, Jan został przeniesiony i postawiony na piaszczystym brzegu morza. Potem jeden z aniołów przeniósł Jana na pustynię. Zobaczył tam wizje kobiety przyodzianej w purpurę i zasiadającej na szkarłatnym zwierzęciu. To znów Jan został przeniesiony na górę. Tam zobaczył wizję miasta Jeruzalemu zstępującego z nieba z dwunastoma bramami i opartego na dwunastu kamieniach węgielnych przedstawiających dwunastu apostołów.

Jan otrzymał polecenie odnośnie przesłania, które otrzymał. Czytamy: *„To, co widzisz, zapisz w księdze” (Obj. 1:11)*. Przede wszystkim to miało być spisane w księgi, bez osobistego komentarza, ściśle tylko tyle, ile Św. Jan widział, bez żadnych dodatkowych wyjaśnień. I w taki sposób dziś dla nas przedstawia się ta księga, jako ścisły przekaz Boskiej informacji, bez komentarzy Jana. Drugie pouczenie brzmiało: *i wyślij do siedmiu zborów: do Efezu i do Smyrny, i do Pergamonu, i do Tiatyry, i do Sardes, i do Filadelfii, i do Laodycei*. Dlaczego zostały wymienione te zbory, a nie inne, przecież istniały w tym czasie i inne zbory (Korynt, Filipia, Jeruzalem itp.), więc dlaczego tylko te? Pokazuje to siedem stopni rozwoju prawdziwego Kościoła Chrystusowego w siedmiu okresach czasu, obejmując cały okres Wieku Ewangelicznego - od Zielonych Świąt aż do zupełnego skompletowania Ciała Chrystusowego. Te zbory były użyte jako obrazy o szczególnych znaczeniach ich nazw, stosownych do poszczególnych okresów czasowych w rozwoju Kościoła Bożego. Np. Kościół Efeski miał pokazywać pierwszy etap rozwoju Wczesnego

Kościół pod wpływami apostołskimi, aż do śmierci Jana przy końcu pierwszego wieku.

Na tym kończymy wstępne rozważania dotyczące tej księgi z zamiarem dalszej kontynuacji tego tematu. Zapraszamy słuchaczy do wysłuchania okolicznościowej audycji związanej z narodzeniem Bożego Syna, w czwartą sobotę grudnia. Po audycji będziemy czekać na telefony pod numerem 9415 1923. Żegnamy się ze słuchaczami, życząc dobrej nocy.